

Pieniądze nie są wystarczającym sposobem wynagradzania i motywowania pracowników – wynika z badania Benefit Systems oraz HRNews.pl. 66,7 proc. respondentów wśród pozapłacowych świadczeń na pierwszym miejscu wybrało kursy doszkalające oraz dodatkową opiekę medyczną. Zajęcia sportowe są ważne dla 44,4 proc. badanych.

– Dzisiaj około 80 proc. przedsiębiorstw stosuje świadczenia pozapłacowe. Firmy szukają pomysłów na to, by na długo związać pracownika ze sobą, szczególnie takiego, w którym widzą wartość – wyjaśnia w rozmowie z agencją informacyjną Newseria Biznes Iwona Grochowska, dyrektor ds. rozwoju produktów w Benefit Systems, spółce obecnej na rynku pozapłacowych świadczeń dla pracowników.

W jej ocenie pracodawcy coraz częściej dostrzegają konieczność motywowania nie tylko najwyższej kadry zarządzającej, lecz także szeregowych pracowników.

– Teraz poszukiwanie powszechnych programów jest coraz częstsze. Pracodawcy podkreślają w trakcie rozmów o systemach wynagradzania pozapłacowego, że są one bardzo potrzebne – mówi ekspertka.

Z badań wynika, że 15 proc. firm deklaruje zamiar rozwijania wachlarza świadczeń pozapłacowych, a zaledwie 1 proc. ma w planach redukcję tej oferty.

– Wśród świadczeń pozapłacowych najbardziej popularna jest opieka medyczna oraz ubezpieczenia. Z takich form wynagradzania firmy korzystają najczęściej, wiąże się to z tym, że pracownicy je doceniają – mówi Grochowska.

Kobiety poszukują i doceniają świadczenia zapewniające im możliwości rozwoju. Coraz popularniejsza w tej grupie jest możliwość pracy w systemie home office. Mężczyźni z kolei deklarują większe zainteresowanie awansem oraz premiami finansowymi.

– Firmy, które mają zróżnicowaną strukturę wiekową pracowników, poszukują nowych rozwiązań. Pokolenie baby boomers oczekuje raczej stabilizacji, czyli potrzebuje takich świadczeń, które pozwalają kojarzyć firmę z przyszłością i pewną stabilizacją. Z kolei pokolenie, które nazywamy pokoleniem X, Y, Z ma zupełnie inne potrzeby – twierdzi Grochowska. – Im pracownicy są młodszy, tym potrzebują mniej stabilizacji. Raczej stawiają oni na swoje zainteresowania i aktywności.

Trzech na czterech pracowników nigdy nie zostało przez pracodawcę zapytanych o to, czego życzyliby sobie w ramach kafeteryjnego systemu wynagrodzeń. To błąd, bo przypadkowy benefit może nie spełnić swojej motywacyjnej funkcji.

Ekspertka podkreśla, że trudno też rozwijać system benefitów, kiedy baza płacowa w firmie jest niewystarczająca lub panuje zła atmosfera w pracy. Przedsiębiorstwa, które nie dbają o te dwa czynniki, niekoniecznie odniosą sukces w motywowaniu i zatrzymywaniu pracowników w firmie. 56,8 proc. badanych pracowników satysfakcjonuje poziom zarobków, ale prawie co trzeci badany uważa, że jego wynagrodzenie jest zbyt niskie.

Według raportu zaledwie co dziesiąty ankietowany wskazuje na regularność wynagrodzenia pozapłacowego w swojej firmie. Z kolei tylko w 56,4 proc. przypadków rodzaj i wysokość przyznanego dodatku zależy od pełnionego stanowiska i pozycji w firmie.

Benefity dla pracowników. Najcenniejsze są szkolenia i prywatna opieka medyczna

Kategoria: Styl życia

Opublikowano: czwartek, 22, styczeń 2015 23:00

Rafał Rudka

Odsłony: 1797

Źródło: Newseria